

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDANSK, PIĄTEK, DNIA 20 MAJA 1949 R.

Nr 138 (698)

Ponad 6 miliardów na akcję socjalną i na budownictwo mieszkaniowe dla robotników

WARSZAWA PAP. Rada Ministrów przyjęła do wiadomości, w formie specjalnej uchwały, przeznaczenie przez KCZZ premii zbiorowej przedsiębiorstw, podległych Min. Przemysłu i Handlu, za lata 1946/47, w kwocie 6.289.825.400 zł na budowę mieszkań dla robotników i rozbudowę urządzeń socjalnych.

Specjalny komitet, wyłoniony przez KCZZ, ustalił zasady i szczegółowy plan rozdziału sum, pozostających w dyspozycji KCZZ.

KCZZ i radom zakładowym przedsiębiorstw, dla których wykonywane są poszczególne inwestycje, przysługujące prawo kontroli wydatkowanych sum, sprawności oraz terminowości wykonania inwestycji.

Przydział mieszkań zbudowanych ze środków premii zbiorowej załogi, będzie dokonywany w porozumieniu z radą zakładową zainteresowanego przedsiębiorstwa.

Robotnicy Wybrzeża witają Kongres Związków Zawodowych

Zobowiązania robotników Wybrzeża, którzy czynem uczą Kongres Związków Zawodowych, nieprzerwaną falą napływają codziennie do redakcji naszego pisma. Sumy oszczędności, które dzięki nim zostaną osiągnięte rosną w setki milionów złotych.

Prace, które przyniosą 4.340.300 zł oszczędności

Robotnicy Zakładów Mechanicznych im. Gen. Świerczewskiego w Elblągu uruchomią do dnia otwarcia Kongresu stację kompresorową, wykonają remont trzech mechanicznych szlifierek, postawią maszt do linii wysokiego napięcia oraz wykonają miesięczny plan produkcyjny w 116%. Prace te dadzą 4.340.300 zł oszczędności.

Przyspieszenie przeładunków węgla w porcie gdańskim

Robotnicy CZPPW — Dział Przeładunków Morskich, zatrudnieni w porcie Wistulowie w Gdańsku w trosce o dalsze usprawnienie załadunku statków, postanowili przedterminowo wykonać 10 rynien trymerskich, co znacznie przyspieszy załadunek węgla w porcie i da jedynie w m. maju ok. 2 mil. zł oszczędności. (2)

Górnicy zaproszeni na wczasy do marynarzy

Oddział marynarzy Związku Zawodowego Transportowców postanowił zaprosić na swój koszt 24 górników-przodowników pracy na bezpłatny 2 tygodniowy pobyt w Domu Marynarza w Gdyni. 24 górników będzie mogło dzięki temu spędzić swe urlopy wypoczynkowe nad morzem. (w)

Dzięki pomocy rządu Polski Ludowej 710 repatriantów z Francji wraca po latach tułaczki do kraju na pokładzie transatlantyku m/s „Batory”

HAVRE. PAP. 18. bm. w godzinach wieczornych zawinął do Havru, zbaczając z wyznaczonej trasy, transatlantyczny statek „Batory”, aby zabrać do kraju 710 repatriantów z Francji.

28 kwietnia i 17 maja br. miały odejść dwa pociągi repatriacyjne, złożone z wagonów, zaofiarowanych w tym celu przez Rząd Polski.

Na 10 dni przed odejściem pierwszego pociągu, dyrekcja francuskiej kolei zawiadomiła, że ministerstwo spraw zagranicznych nie zezwoliło na przejazd pociągów przez francuską strefę okupacyjną. Przejazd przez francuską strefę wynosił ogółem 12 km.

Setki repatriantów znalazły się w niebywale trudnej sytuacji bez dachu nad głową, bez pracy. Dzięki decyzji Rządu Polskiego, który wysłał „Batorego” do Havru, trudności zostały przezwyciężone. Wśród repatriantów znajduje

się m. in. 55 rodzin górników, tj. 25 proc. ogółu powracających, 30 proc. rolników i 35 proc. robotników przemysłowych. Do kraju wraca grupa 42 tzw. osób przesiedlonych, które zrozumiały bezcelowość tułania się po świecie — zgłosiły chęć powrotu do ojczyzny.

7 osób powraca z poza drutów kolczastych obozów Afryki, dzięki wydatnej pomocy przedstawicieli Rządu Polskiego. Wśród repatriantów znajdują się także 70 Ślązaków, którzy siłą wcieleni do armii niemieckiej, dostali się do niewoli, skąd po udowodnieniu ich polskiego pochodzenia, przeszli pod opiekę konsula polskiego we Francji.

W grupie górników, powracających do kraju, znajdują się wysiedleni przez władze francuskie za udział w strajku i działalność w organizacjach demokratycznych: Stawiarz Henryk (Seine et Loire), Reczynski Stanisław (Loire) oraz Tonder Mieczysław (Nordre) — bohater francuskiego ruchu oporu. „Przez 25 lat pracowałem we Francji — oświadczył Tonder korespondentowi PAP. — Wychodziłem polskie we Francji pragnie gorąco przysłużyć się swej ludowej ojczyźnie. Zachowałem w pamięci najlepsze wrażenia o narodzie francuskim, który przyjaźni jest ścisłymi więzami przyjaźni z Polską. Przyjaźni Polaków z narodem francuskim będzie trwała wiecznie mimo wszelkich przeszkód, stawianych przez pewne koła”.

Staraniem Dąbrowszczaków powracają do kraju 3 sieroty z Lyncu, których rodzice zginęli z rąk oprawców hitlerowskich. Wśród repatriantów znajduje się 120 dzieci co do lat 10 oraz 30 starców w wieku ponad 55 lat.

Najliczniej reprezentowane są departamenty: Nord (około 120 osób), Seine et Marne oraz Seine — 160 osób.

Repatrianci powracają z całym dobytekiem i narzędziami pracy.

Repatrianci, którzy przybywali do Havru ze wszystkich stron Francji, od poniedziałku zostali umieszczeni w dwóch schroniskach: na terenie portu i w koszarach portu Tureville.

Powracający do kraju Polacy podkreślają wdzięczność dla Rządu Polskiego i uznają za sprawą organizację i doskonałą opiekę.

By zdać sobie sprawę z dokonanych wysiłków organizacyjnych władz polskich, należy przypomnieć etapy akcji repatriacyjnej, obejmującej całą Francję. Repatrianci zostali zebrani w 4 wielkich grupach z południowej i środkowej Francji: w Carneau, Alles, Lyon i Moulins — oraz w trzech na północy i zachodzie Francji — w Lens, Laon i Denain.

Z Paryża do Havru został zorganizowany specjalny pociąg dla czterech pierwszych grup. Poza stałe przybyły bezpośrednio do Havru. Na dworcu oczekujący autobus zawiózł repatriantów do wymienionych dwóch schronisk.

Otrzymał on na miejscu smaczny i obfity posiłek, dzieci i starcy dodatkowo mleko i czekoladę.

Nad stanem zdrowotnym czuwał specjalnie zaangażowany lekarz. Koszt transportu i utrzymania pokrywają władze polskie.

Trzeci dzień obchodów 3-dniowe obrady Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, które odbywały się pod znakiem zbliżającego się zjednoczenia ruchu ludowego. Na zakończenie obrad zebrani przyjęli uchwałę: „o osiągnięciach i błędach w przeszłości”. Uchwałę tę

Wstępnie uchwała Rady Naczelnej wskazuje na przyczyny, dla których podjęta gruntowna rewizja całej przeszłości ruchu ludowego.

Rewizja ta dokonana została w oparciu z jednej strony o ciężkie doświadczenia okresu wojny, okupacji i zdrady mikołajczykowskiej, z drugiej zaś strony o wielkie osiągnięcia sojuszu chłopsko-robotniczego i demokracji ludowej w Polsce.

Uchwała podkreśla, że u źródeł wszystkich złośliwych naszego młodego państwa ludowego leżą historyczne zwycięstwa wielkiej, październikowej rewolucji socjalistycznej. Zwycięstwa te przyniosły naszemu narodowi ocalenie i wolność, ludzkość uratowały od hitlerowskiego jarzma, a nade wszystko zmieniły bieg historii.

Skierowały ją ze szlaku kapitalistycznego ucisku i imperialistycznych wojen na drogę pokoju, sprawiedliwości i wolności dla mas ludowych całego świata. Maszy ludowe w Polsce i na całym świecie słusznie widzą w potęgę

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Sojusz robotniczo-chłopski fundamentem ruchu ludowego w Polsce

Uchwały Rady Naczelnej PSL

WARSZAWA PAP. 19 bm. zakończyły się 3-dniowe obrady Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, które odbywały się pod znakiem zbliżającego się zjednoczenia ruchu ludowego. Na zakończenie obrad zebrani przyjęli uchwałę: „o osiągnięciach i błędach w przeszłości”. Uchwałę tę

Wstępnie uchwała Rady Naczelnej wskazuje na przyczyny, dla których podjęta gruntowna rewizja całej przeszłości ruchu ludowego.

Rewizja ta dokonana została w oparciu z jednej strony o ciężkie doświadczenia okresu wojny, okupacji i zdrady mikołajczykowskiej, z drugiej zaś strony o wielkie osiągnięcia sojuszu chłopsko-robotniczego i demokracji ludowej w Polsce.

Uchwała podkreśla, że u źródeł wszystkich złośliwych naszego młodego państwa ludowego leżą historyczne zwycięstwa wielkiej, październikowej rewolucji socjalistycznej. Zwycięstwa te przyniosły naszemu narodowi ocalenie i wolność, ludzkość uratowały od hitlerowskiego jarzma, a nade wszystko zmieniły bieg historii.

Skierowały ją ze szlaku kapitalistycznego ucisku i imperialistycznych wojen na drogę pokoju, sprawiedliwości i wolności dla mas ludowych całego świata. Maszy ludowe w Polsce i na całym świecie słusznie widzą w potęgę

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

Uchwała zwraca dalej uwagę, że krytyczna ocena przeszłości ruchu ludowego odbywa się w warunkach zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju, którego przejawem jest braterska współpraca PZPR z SL i PZPR

ONZ winna rozpatrzyć sprawę Eislera

Wniosek delegata Polski - dr Suchego

Zamknięcie sesji Generalnego Zgromadzenia

FLUSHING MEADOWS (PAP). Bezpośrednio przed końcowym posiedzeniem Zgromadzenia Generalnego ONZ szef delegacji polskiej dr Juliusz Suchy zażądał w listach do przewodniczącego Zgromadzenia Evatta i sekretarza generalnego Trygve Lie, postawienia sprawy Eislera na porządku dziennym bieżącej sesji i rozpoczęcia debaty w tej sprawie.

Dr Suchy następująco określił proponowany nowy punkt porządku dziennego: „Pogwałcenie podstawowych praw i swobód ludzkich, tradycyjnego zwyczaju azylu politycznego oraz przyjętych zasad prawa międzynarodowego przez członków ONZ — ze szczególnym uwzględnieniem sprawy Eislera”.

W listach do Evatta i Trygve Lie delegat Polski podkreślił, że działa w myśl specjalnych instrukcji Rządu Polskiego.

Przewodniczący Evatt ustosunkował się negatywnie do wniosku polskiego i po zakończeniu dyskusji nad sprawą kolonii włoskich oświadczył, że porządek dzienny Zgromadzenia został wyczerpany.

Dr Suchy zaprotestował, stwierdzając, że porządek dzienny nie jest wyczerpany, gdyż Polska złożyła nowy, nagły i ważny wniosek, zgodnie z przepisami proce-

Delegat Polski złożył protest przeciwko uchwale Zgromadzenia sankcjonującej nielegalne — jak stwierdził — orzeczenie przewodniczącego. Oświadczył on, że ONZ stoi nadal wobec prawomocnego żądania Polski i zapowiedział podjęcie dalszych kroków w tej sprawie.

Stanowczo i oparta na niezbytych podstawach prawnych inicjatywa dr Suchego została podtrzymana przez delegata ZSRR Malikę, który oficjalnie zaprzestował przeciwko postępowaniu przewodniczącego Evatta i stwierdził, że pogwałcił on obowiązujące przepisy proceduralne.

ZAKOŃCZENIE SESJI

Przemówieniami Evatta i Trygve Lie zakończyła się sesja Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Evatt wyraził przekonanie, że ONZ będzie kontynuowała pomyślnie swą działalność w przyszłości.

Trygve Lie wyraził nadzieję, że działalność ONZ przyczyni się do utrwalenia pokoju i do rozwiązania problemu niemieckiego i kwestii berlińskiej.

Walka z wyzyskiem

W dalszym ciągu uchwały Rady Naczelnej zatwierdziła założenia, na których oprzeć się winna praca stronnictwa w okresie poprzekającym zjednoczenie PSL i SL.

Najważniejszymi z tych założeń są: „walka z krzywdą podstawowych mas chłopskich wtedy tylko może być skuteczna, gdy chłopci organizują się nie pod kierunkiem bogaczy i spekulatorów wiejskich, lecz do walki z bogaczami i spekulantami wiejskimi i nie w przemierzu z prawicą i reakcją, ale do walki z prawicą i reakcją”.

Chłopi biedni i średnioludni w swojej walce o likwidację swojowej zacołania i krzywdy mieli zawsze i dziś mają tylko jednego sprzymierzeńcę — klasę robotniczą — przodującą siłę w sojuszu robotniczo-chłopskim”.

Tylko władza ludu pracującego, tylko rząd robotniczo-chłopski, oparty o sojusz robotniczo-chłopski, zdolny jest zlikwidować zacołanie i krzywdę podstawowej masy chłopów. Oceniając osiągnięcia i błędy przeszłości ruchu ludowego uchwała głosi:

Ruch ludowy - ruchem rewolucyjnym

„Ruch ludowy już w pierwszych latach swego istnienia był ruchem rewolucyjnym biednych chłopów przeciw panom, plebanom i wiejskim bogaczom. Mimo nacisku sił wstecznych, przez całą historię ruchu ludowego widać nieprzerwanie nurt chłopskiego radykalizmu”.

„Do tego nurtu radykalizmu — głosi uchwała — nawiązaliśmy, tworząc w walce z mikołajczykowską dywersją i zdradą — lewicę PSL. Do niej też nawiązaliśmy w naszej walce o odrodzenie PSL”.

ODRZUCAMY z przeszłości ruchu ludowego i uznajemy za sprzeczne z jego ideologią i programem wszelkie próby tworzenia w ruchu ludowym jakoby trzeciej siły i jakoby trzeciego wzoru ustroju społecznego.

ODRZUCAMY też i uznajemy za szkodliwe strzymywanie się z ugodowymi kierunkami w ruchu robotniczym, które z czasem stoczyły się do roli pomocniczej siły naszego faszyzmu rodzimego.

ODRZUCAMY wreszcie agrarystyczne próby tworzenia w ruchu ludowym jakoby trzeciej siły i jakoby trzeciego wzoru ustroju społecznego.

Za błąd najcięższy, popełniony w ruchu ludowym i to przede wszystkim przez nas samych — uznajemy nasz udział w okresie okupacji w tzw. „Jedności Narodowej” — z endecją i faszystyzmem WRN, za którymi ukrywały się najciemniejsze siły oenerowsko sanacyjnego faszyzmu.

Nie umniejszają tych naszych błędów bohaterstwa czynu batalionów chłopskich. Ich praca i walka w znacznym stopniu, wskutek tych politycznych błędów, zostały zmarnowane dla sprawy budowania Polski Ludowej.

Osiągnięcia lewicy PSL

Niezdeterminowana i nieskrępowana organizacyjnie i programowo opozycja wobec zdradzieckiej polityki Mikołajczyka wystąpiła jawnie i w oparciu o zasadnicze założenia demokracji ludowej, dopiero po przegranej przez Mikołajczyka walce wyborczej o władzę. Dopiero dalsza jej walka — już jako lewicy PSL, która przyczyniła się poważnie do izolacji Mikołajczyka w stronnictwie i na wsi, przez to i do jego politycznej śmierci — stała się pierwszym naszym realnym osiągnięciem.

Było ono możliwe jedynie dzięki temu, że lewica PSL odrzuciła w swym działaniu wszelkie momenty taktyczne, wszelkie politykierstwo i zdecydowanie stanęła na gruncie zasad demokracji ludowej, podjęła pracę nad budowaniem zrewolucyjnego — programowego i organizacyjnego — ruchu pracy na wsi opierając się bezpośrednio na jak najściślejszej współpracy z PPR, a następnie z PZPR.

Te osiągnięcia stały się punktem wyjścia walki o odrodzenie PSL. Postępy nasze na tej drodze zbliżyły nas do zjednoczenia z bratnim Stronnictwem Ludowym”.

Mac Cloy następcą Clay'a

WASZINGTON (PAP). Prezydent Truman mianował prezesa międzynarodowego banku odbudowy — Johna Mac Cloy'a wysokim komisarzem USA w Niemczech.

Przemysł - włókienniczy i naftowy wykonają plany przed terminem

Uchwały krajowych narad produkcyjnych

ŁÓDŹ (PAP). Uczestnicy Krajowej Rady Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, postanowili, w imieniu 310 tys. włókienników polskich, wykonać roczny plan produkcji przemysłu włókienniczego do 10 grudnia br., a plan 3-letni do 18 grudnia br. oraz podnieść zaplanowaną na br. sumę oszczędności z 6,7 miliardów na 8,4 miliardów zł.

KRAKÓW (PAP). W Krośnie odbyła się Krajowa Narada Przemysłu Naftowego, na której zebrani postanowili, iż przemysł naftowy wykona 3-letni plan produkcji ropy 19 września br. osiągając do końca roku 1949 — 110,5 proc. 3-letniego planu, zaś plan produkcji ropy na rok 1949 — do 12 grudnia br. 3-letni plan wierzcień będzie wykonany do 24 lipca br.

Nowa afiera spekulacyjna we Włoszech

dygnitarze państwowi handlują okrętami wojennymi

RZYM. PAP. Senator Terracini ujawnił na posiedzeniu senatu rewelacyjne szczegóły afery z kontrtorpedowcem „Freccia”.

Uwolnić G. Eislera - więźnia paktu atlantyckiego

SPOŁECZENSTWO POLSKIE

zdecydowanie potępia najście policji brytyjskiej na m/s „Batory”

Robotnicy i pracownicy umysłowi, uczeni, literaci, artyści, młodzież, organizacje polityczne i społeczne — całe polskie społeczeństwo, wyraża głębokie oburzenie w związku z uprowadzeniem Gerharda Eislera i kategorycznie domaga się jego uwolnienia. Poniżej przytaczamy uchwały i wypowiedzi z terenu całego kraju.

PRACOWNICY MIN. ŻEGLUGI uchwalili rezolucję w której zgłaszają poparcie dla wszystkich zamierzeń, mających na celu: uzyskanie zadośćuczynienia za szkody zarówno moralne, jak i materialne, wynikłe z naruszenia praw polskiej bandery morskiej oraz odzyskanie przez antyfaszystę Gerharda Eislera wszystkich uprawnień, które przysługiwały mu z tytułu azylu, udzielonego przez Polskę.

ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW SZTUKI I KULTURY przyłączył się do protestu świata naukowego i artystycznego w Polsce, wyrażając oburzenie z powodu zajęcia na „Batorym”.

RADA ZWIĄZKÓW ARTYSTYCZNYCH W POLSCE ogłasza protest, przesłany na ręce premiera W. Brytanii.

Protesty robotników

PRZEDSTAWICIELE 310 TYSIĘCY POLSKICH WŁOKNIAKÓW, na naradzie przewodników i racjonalizatorów pracy w Łodzi w stanowczy sposób potępili, niesłychane w historii narodów cywilizowanych postępowanie władz brytyjskich.

PLENUM ZARZ. GŁ. ZW. ZAW. GÓRNIKÓW, w imieniu 280-tysięcznej rzeszy górników, wyraziło ostry protest przeciwko aresztowaniu Gerharda Eislera.

Wypowiedzi pracowników kultury

PROF. ST. LORENTZ, naczelny dyrektor Muzeów i Ochrony Zabytków oświadcza:

„Jestem głęboko dotknięty naruszeniem przez władze brytyjskie podstawowych zasad etycznych, obowiązujących w stosunkach międzynarodowych. Jestem też zdumiony, że stać się to mogło w Anglii, która szczepiła się zawsze swą tolerancją i opieką udzielaną prześladowanym.”

ALEKSANDER ZELWERO-WICZ, art. - dram., dyrektor Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej w Warszawie, pisze:

„Metoda, tak dobrze znanych nam skądinąd „japanek”, zastosowana wobec Eislera przez angielskich „gentlemenów”, pod kontrolą amerykańskich „wolnościowców” budzi uczucie obrzydzenia i pogardy.

Dwie miary rządu brytyjskiego

W ślad za notą Rządu RP w sprawie pogwałcenia podstawowych zasad prawa międzynarodowego przez władze brytyjskie, które przemocą porwały z pokładu polskiego statku „Batory” Gerharda Eislera, znanego bojownika antyfaszystowskiego, prasa opublikowała treść drugiej noty polskiej do rządu brytyjskiego w sprawie samowolnego zwolnienia z aresztu niemieckich generałów: von Rundstedta, von Mannsteina i Straussa, oskarżonych o zbrodnie ludobójstwa.

Zestawienie obydwu tych spraw jest jaskrawym przykładem dwóch miar, stosowanych przez rząd brytyjski. Notorycznych zbrodniarzy faszystowskich rząd brytyjski zwalnia od kary i wypuszcza ich na wolność. Postępowych działaczy demokratycznych rząd brytyjski prześladowa, nie cofając się nawet przed metodami, które najlepiej określa słowo — gangsterizm.

Władze brytyjskie w końcu ub. roku zwróciły się do Rządu Polskiego z prośbą o zebranie materiałów dowodowych przeciwko oskarżonym generałom hitlerowskim. Rząd Polski wielkim nakładem pracy zebrał te materiały i przedstawił je władzom brytyjskim. Materiały przedstawione przez Rząd Polski udowodniły ponad wszelką wątpliwość winę oskarżonych, którzy byli osobliście odpowiedzialni za śmierć tysięcy i setek tysięcy niewinnych ludzi.

Jednakże mimo posiadania tych bezspornych dowodów, rząd brytyjski, nie uważając nawet za stosowne powiadomić o tym władz polskich, nakazuje zwolnienie oskarżonych morderców hitlerowskich, powołując się przytem dość bezwstydnie na ich rzekomą „złą stan zdrowia”.

Jakże odmiennie natomiast postępuje rząd brytyjski w sprawie Eislera. Ten niemiecki działacz demokratyczny, za którego głowę Himmler wynaczył nagrodę pieniężną, przez trzy lata przebywał w Stanach Zjednoczonych. Gdy po zdruczeniu hitlerizmu pragnął wrócić do Niemiec, rząd amerykański upórkiem odmawiał mu zezwolenia na opuszczenie kraju. Przez całe te trzy lata policja amerykańska starała się zebrać materiał obciążający Eislera. Mimo wysiłków, Amerykanie zebrać takich „dowodów” nie mogli po prostu dlatego, że one nie istnieją. Wyścigał jednakże krótki telegram, wysłany przez prokuraturę amerykańską do Londynu, aby wbrew wszelkim przepisom prawa międzynarodowego, wbrew „tradycyjnej” tolerancji brytyjskiej dla uciekinierów politycznych, rząd brytyjski nakazał zastosowanie gangsterskich metod dla ścigania Eislera z eksterminacyjnego statku, stojącego na redzie w porcie Southampton.

Cała opinia polska jest do głębi poruszona sprawą porwania Gerharda Eislera. Opinia polska widzi w przebiegu przez rząd brytyjski metod chłęgowskich gangsterów, stopień jego moralnego rozkładu i upadku. Opinia polska wierzy jednakże, że naród brytyjski nie podziela uległości swego rządu w stosunku do żądań amerykańskich imperialistów. Opinia polska wierzy, że Gerhard Eisler pod naciskiem opinii publicznej całego świata, pod naciskiem opinii publicznej w samej Anglii, zostanie zwolniony.

Dziśszego siepacza hitlerowskiego w mundurach generałów zostali zwolnieni i są odsyłani do Niemiec, a Gerhard Eisler, który walczył przeciwko nim po stronie aliantów, został aresztowany dlatego właśnie, że chce wrócić do swego kraju — tego żadna „socjalistyczna” kazuistyczna premiera Attlee nie potrafi wytłumaczyć.

licie brytyjską prawa azylu, udzielonego przez władze polskie antyfaszystowskiemu uchodźcy niemieckiemu G. Eislerowi”.

Protest dziennikarzy

„Dziennikarstwo polskie zakłada jak najstarszy protest przeciwko porwaniu Gerharda Eislera spod chroniącej go bandery statku polskiego.

W województwie gdańskim

Opinia publiczna Wybrzeża ustrząsnęła jest bezprawnym porwaniem uchodźcy politycznego G. Eislera z m/s „Batory”.

Mnożą się głosy protestu i oburzenia, które do naszej redakcji nadsyłały zbiorowo i indywidualnie pracownicy Wybrzeża.

„Przedsiębiorstwo Gdynia—Ameryka Linie Żeglowne, jako armator m/s „Batory”, który w porcie brytyjskim doznał brutalnego naruszenia uprawnień polskiej bandery, sprzecznego z zasadami prawa międzynarodowego — uważa incydent zabrania siłą z pokładu m/s „Batory” Gerharda Eislera, któremu statek udzielił azylu, za postępki haniebne i niespotykane w dobrych stosunkach między narodami. Okupowa nie statku przez policję angielską i stanowienie faktycznej władzy na nim przez pozbawienie kapitana możliwości sprawowania kierownictwa nautycznego i czuwania nad powierzonymi pasażerami i ładunkiem, jest nie tylko bezprawiem, znieważającym osobę kapitana i tym samym banderę przez niego reprezentowaną, ale faktem, narażającym nasze Przedsiębiorstwo na poważne straty moralne. W pełni podzielam stanowisko naszego Rządu w tej sprawie i przyłączam się do tych setek tysięcy głosów przedstawicieli wszystkich warstw społecznych — ludzi miłujących wolność i pokój, domagających się od rządu brytyjskiego uwolnienia Gerharda Eislera i zrekompenzowania szkód wyrządzonych polskiej banderze przez przykładowe ukaranie winnych”.

Dyrektor GAL
HILARY SARNECKI.

„Jako urzędnik odpowiedzialny za prawidłowe przestrzeganie i wykonywanie praw państwa przy brzożnego na terenie portów i wód terytorialnych w stosunku do zawiązujących obcych statków oraz wierząc, iż tradycje dobrych obyczajów i właściwej kurtuazji winny być w stosunkach morskich z całą uwagą przestrzegane — nie mogę powstrzymać się przed publicznym wyrażeniem

Naczelny Dyrektor GUM
FRANCISZEK MODRZEWSKI.

„Stwierdzając, że:
1. Aresztowanie Gerharda Eislera nastąpiło z pogwałceniem podstawowych zasad międzynarodowego prawa morskiego.
2. Aresztowanie stało w jaskrawej sprzeczności z oświadczeniem Rządu Angielskiego na Konferencji Kodyfikacyjnej Prawa Międzynarodowego w Hadze w 1930 r., głoszącej, że tradycyjna zasada angielska dopuszcza interwencje władz miejscowych na statku jedynie wtedy, gdy spokój lub porządek publiczny w porcie został zakłócony lub wezwano pomocy ze statku.

3. Aresztowanie Eislera stanowi pogwałcenie Deklaracji Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych.
4. Brutalny sposób ścigania działacza demokratycznego ze statku polskiego, na żądanie i w obecności przedstawicieli trzeciego państwa, z jednoczesnym nieuwzględnieniem żądań polskich władz konsularnych, jest wydarzeniem bez precedensu w praktyce międzynarodowej —

— Pracownicy naukowi Instytutu Bałtyckiego przyłączają się do protestu świata nauki polskiej przeciwko pogwałceniu zasad prawa międzynarodowego, jak również zasad humanitaryzmu i wolności jednostki i domagają się przywrócenia wolności ofierze politycznego terrorku i bezprawia”.

Rezolucję powyższą podpisał m. inn.: Dr J. Borowik, Dr M. Boduszyńska, Dr A. Bukowski, Dr W. Górkowa, Dr W. Eydrygiewicz oraz wszyscy pozostali pracownicy Instytutu Bałtyckiego.

Rezolucję protestacyjną przeciwko bezprawnemu i haniebnemu postępkowi policji brytyjskiej uchwalili wszyscy oficerowie Polskiej Marynarki Handlowej, pracownicy GAL-u, Żegluga Polskiej i Polsko-Brytyjskiego Tow. Okrętowego. Pod rezolucją tą widnieją m. in. podpisy: kpt. Melissnera, kpt. Zagrodzkiego, kpt. Dębickiego, kpt. Jaworskiego, inżynierów inspektorów i pracowników administracyjnych polskich linii żeglownych.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej tak smutnej sprawie”.

Wierzę, iż wydanie Eislerowi zezwolenia na swobodne opuszczenie Wielkiej Brytanii nastąpi i stanie się zadośćuczynieniem dla wszystkich, moralnie poszkodowanych w tej

Przystępujemy do wymiany legitymacji partyjnych

Sześć miesięcy mija od daty, kiedy delegaci b. PPR i b. PPS zebrał się na Kongres Zjednoczeniowy, by powołać do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, by uchwalić jej statut i przystąpić do budowania podstaw ustroju socjalistycznego. Sześć miesięcy — tak krótki w czasie, a tak bogaty w wydarzenia okres dla Partii, dla klasy robotniczej, dla całego narodu.

W ciągu tych sześciu miesięcy zrobiliśmy wielki krok naprzód w kierunku ideologicznym i organizacyjnym ukształtowania partii jako partii nowego typu, jako partii zwartej ideologicznie i bojowej organizacyjnie. W jedną PZPR-owską masę zrosili się dawni członkowie PPR i dawni członkowie FPS. Poznali się oni wzajemnie i we wszystkich organizacjach partyjnych zastosowali jeden styl pracy. Przewodzi temu wielkiemu i zwaartemu organizmowi partyjnemu ideologia marksizmu — leninizmu.

Coraz szersze kręgi zatacza system szkolenia ideologicznego i rozszerza się czelność prasy partyjnej. Podnosi się więc poziom wyrobienia politycznego i świadomości ideologicznej, a zarazem wzrasta aktywność organizacyjna. W wyniku tego wzrasta więź partii z szerokimi masami bezpartyjnych, wzrasta jej autorytet w klasie robotniczej, w masach pracującego chłopstwa, wśród ludu pracującego.

Stanowisko Kongresu Zjednoczeniowego, mówiące, że „jedyną organiczną klasą robotniczą pomnoży jej siły”, znalazło pełne potwierdzenie w życiu, znalazło szczególnie jasne potwierdzenie w tegorocznych manifestacjach pierwszomajowych. PZPR stała się w pełnym tego słowa znaczeniu hegemonem klasy robotniczej i narodu polskiego. Pod jej przewodnictwem stała się Polska ludowa, demokratyczna, ważnym bastionem walki o pokój, o socjalizm, bastionem walki przeciw wrogim siłom imperialistycznym.

Nie ma więc żadnych przeszkód, a raczej wszystko to pozwala i nakazuje przystąpić do wymiany legitymacji partyjnych, do wydania członkom partii normalnych, stałych, nieprzywilejnych legitymacji. To też w myśl postanowień II-go plenum KC PZPR i zgodnie z uchwałami Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego przystępujemy do wymiany dotychczasowych dokumentów partyjnych b. PPR i b. PPS, uzupełnionych wkładkami PZPR oraz do wymiany tymczasowych kandydackich legitymacji PZPR na członkowskie i kandydackie legitymacje Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Akcja wymia-

ny trwać będzie od 15 maja do 15 sierpnia r. b.

Do przeprowadzenia wymiany legitymacji powołane zostaną trójki partyjne, składające się z pełnomocnika Komitetu Powiatowego (Miejskiego — miast wydzielonych, Dzielnicowego — w Warszawie i Łodzi) przedstawiciela Komitetu Gminnego i sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej.

Na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, odbywanych w obecności trójki pełnomocników, sprawdzone zostaną wszystkie partyjne dokumenty, a w szczególności stwierdzone będzie, czy wszyscy członkowie i kandydaci partii wypełnili kwestionariusze PZPR, czy mają wkładki PZPR, względnie — nowoprzyjęci — tymczasowe kandydackie legitymacje. Tylko bowiem te dokumenty stanowią podstawę do wydania członkowskiej lub kandydackiej legitymacji PZPR.

Na zebraniach tych należy stwierdzić, czy nie ma rozbieżności między kartoteką lub spisem członków i kwestionariuszami, a faktycznym stanem członków i kandydatów. Wszelkie ewentualne niedokładności i rozbieżności należy natychmiast wyjaśnić i usunąć.

Członkowie lub kandydaci Partii, którzy jeszcze nie uregulowali spraw ewidencyjnych, a szczególnie nie wypełnili kwestionariusza PZPR, winni to niezwłocznie uczynić, gdyż tylko po tym otrzymają członkowską lub kandydacką legitymację PZPR.

Sprawy towarzyszące, zaliczanych w poczet kandydatów, a mających już statutem przewidziany roczny lub dłuższy staż partyjny, oraz sprawy towarzyszące, nie mających jeszcze statutem przewidzianego stażu, ale zastępujących na miano członka Partii, winni być rozpatrzone na walnym zebraniu podstawowych lub oddziałowych organizacji (w obecności trójki pełnomocników). We wszystkich wypadkach pozytywnych towarzysze ci winni być zakwalifikowani do otrzymywania legitymacji członkowskiej. Znacząco to, że po odnośnej uchwale podstawowej organizacji partyjnej należy zrobić odpowiednią adnotację na kwestionariuszu, na podstawie czego w Komitecie Powiatowym wypełniona zostanie legitymacja członkowska. Odnosi się to przede wszystkim do wyróżniających się przodowników pracy w fabrykach i na roli, jak i do aktywistów społecznych. Odnosi się to także do tych organizacji podstawowych, w których kandydaci stanowią większość, a zarazem zasługują na miano członka Partii.

Również wszystkie dane, mogące mieć wpływ na wstrzymanie wydania legitymacji (nie wywiązywanie się z obowiązków, zachowanie niegodne członka Partii, a również brak wkładek, brak legitymacji, dłuższego nieopłacania składek partyjnych, nie zgodność danych kwestionariusza ze stanem faktycznym) rozpatrzyć należy na tymże zebraniu i powziąć odpowiednie uchwały.

Towarzysze nieobecnego walnego usprawiedliwienia na walnym zebraniu, poświęconym omó-

wieniu wydawania legitymacji i sprawdzeniu danych, nie otrzymają legitymacji w zwykłej kolejce. Mogą oni otrzymać legitymacje w odnośnym Komitecie Powiatowym (Miejskim — miast wydzielonych, Dzielnicowym w Warszawie i w Łodzi) dopiero po ukończeniu akcji w ich podstawowej organizacji.

Wszystkie legitymacje członkowskie i kandydackie stemplowane będą okrągłą pieczęcią i podpisane własnoręcznie przez pierwszych sekretarzy Komitetów Powiatowych (Miejskich — w miastach wydzielonych, Dzielnicowych w Warszawie i w Łodzi).

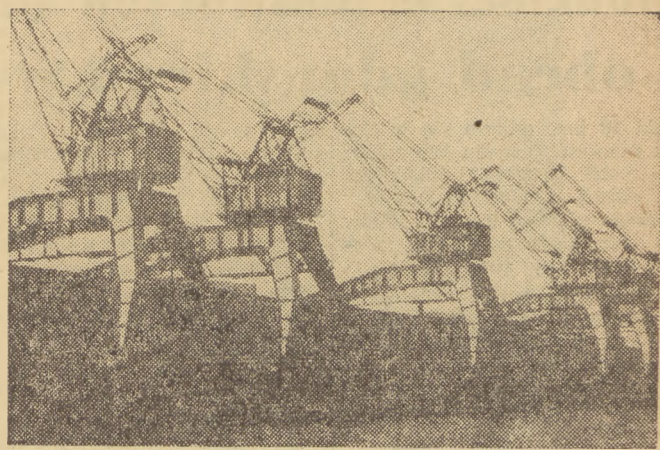
Wręczenie legitymacji dokonywane będzie przez trójkę pełnomocników w lokalu podstawowej organizacji partyjnej, indywidualnie każdemu członkowi lub kandydatowi, za podpisem otrzymu-

jącego, przy sprawdzeniu wszystkich dokumentów.

Wymiana legitymacji, to doniosły akt dla każdego członka i kandydata Partii. Wymiana legitymacji — to ważna akcja dla całej Partii, dla podniesienia dyscypliny, karność i dalszego uświadamiania wszystkich jej członków, to całkowite uporządkowanie stanu ewidencyjnego członków. Będzie to zarazem poważna akcja dla jeszcze ściślej związaną się masę partyjną z jej partyjną organizacją, dla podniesienia jej aktywności, dyscypliny i bojowości.

Wymiana legitymacji — to okazja dla bliższego i osobistego zapoznania się kierowników partyjnych (powiatowych, miejskich, dzielnicowych), którzy działają będą w charakterze pełnomocników z ich partyjną masą członkowską. (Przedruk z „Trybuny Ludu”).

LAS DŻWIGÓW W PORCIE



Rekordowy wzrost przeładunków portów polskich zawdzięczamy nie tylko wysiłkowi i sprawności robotników portowych i kolejarzy, ale również naszym hutnikom, którzy na Śląsku budują urządzenia dźwigowe dla Gdyni, Gdańska i Szczecina. Na zdjęciu widzimy połączone dźwigi wykonane w Gliwicach, a zainstalowane obecnie na Nabrzeżu Amerykańskim w Gdyni. Służą one do przeładunku wartościowej drobnicy

Ss „Narocz” przyjął milionową tonę zboża eksportowego przeładowaną w portach polskich po wojnie

W dniu wczorajszym odbyła się w Gdyni uroczystość przeładunku milionowej tony zboża, która przeszła po wojnie przez porty polskie. Państwowe Zakłady Zbożowe, jako centrala handlu zagranicznego zbożem i ziemiopłodami załadowały na s/s „Narocz” milionową tonę w ramach partii eksportowej owsa.

Obecnie w portach polskich czynne są trzy elewatory zbożowe — w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Elewatory zespołów GD służą dla przeładunku zboża od 1946 r. Ostatnio wydajność i tempo ich pracy wzrosło o ok. 300%. W pierwszym okresie eksploatacji elewatory portowe służyły dla

przyjmowania zboża z dostaw UNRRA i przesyłek interwencyjnych, otrzymanych w ramach pomocy gospodarczej ze Związku Radzieckiego. Obecnie już charakter pracy elewatorów portowych uległ zmianie; rozpoczęły one służbę dla eksportu.

Wspaniałe zeszłoroczne zbiory, będące ukoronowaniem wysiłków chłopstwa polskiego, który dzięki pomocy państwa ludowego i klasy robotniczej, zdołał zwiększyć wydajność gleby, zapewniły Polsce bezwzględnie wystarczającą ilość w kresie zbóż chlebowych i pastewnych, a poza tym znaczne nadwyżki, którymi Polska może pomagać innym krajom zmuszonym do

importu zbóż. Od jesieni ubiegłego roku przez porty nasze zaczęły przechodzić regularnie większe transporty zboża eksportowego do państw skandynawskich, Anglii, Belgii, Marokku a nawet na bliski Wschód do państwa Izraela. W niektórych wypadkach transakcje nabierają charakteru wymiany gatunkowych zbóż np. za żyto otrzymujemy pszenicę z Rumunii.

Zboże polskie, powracając po przerwie wojennej ponownie na rynek międzynarodowy od razu zyskało sobie poważną pozycję. Już pierwsza eksportowana partia okazała się znacznie lepszą od przedwojennego towaru eksportowego, wykazując nadzwyczaj wysoki ciężar gatunkowy 760 gr na litr. Pomimo, że dotychczas elewatory nasze nie posiadały jeszcze wszystkich urządzeń do czyszczenia i sortowania zboża, umiemy eksportować towar, który czystością bije innych eksportatorów zagranicznych. Odbiorcy zagraniczni wyrażają się z pełnym podziwem o sprawności polskiego aparatu eksportowego i o solidnym wykonaniu umów eksportowych.

Przeładunek miliona ton w trudnych warunkach świadczy wymownie o ofiarnej pracy polskiego robotnika i urzędnika handlowego, którzy zgodnie i harmonijnie współpracują nad usprawnieniem polskiego handlu morskiego. Osiągnięcie tak wspaniałych wyników, jak przeładunek 400 statków, tj. ponad 66.700 wagonów, które łącznie stanowią 1213 składów pociągów, jest wymownym dowodem wydajnej pracy zespołowej. Okoliczność ta uwydatnia się jeszcze wyraźniej, jeżeli się zważy, że przeładunek drugiej połowy tej ilości zboża dokonany

został w ciągu ostatnich 8-miu miesięcy i że elewatory nasze przed trzema laty stanowiły obraz zniszczenia.

Wśród pracowników elewatora gdynińskiego wyróżnił się szczególnie tow. Józwiak, który zabezpieczył urządzenie elewatora i przy pomocy towarzyszy doprowadził do obecnego stanu maksymalnej wydajności. Tow. Józwiak jako jeden z 16 awansowanych robotników jest dzisiaj kierownikiem technicznym elewatora, którego przrzut miesięczny dochodził w okresie szczytowym do 80.000 ton miesięcznie przy pojemności 10.000 ton.

W listopadzie ub. r. uruchomiony został w porcie szczecińskim jeden z największych elewatorów w Europie, którego pojemność wynosi 40.000 ton. Pomimo, że elewator szczeciński dotychczas nie został jeszcze całkowicie odbudowany, do końca ubiegłego roku przez urządzenie jego przeszło 60.000 ton zbóż. W roku bież. wykończono całkowitą odbudowę urządzeń elewatora szczecińskiego, którego przepustowość wynosi obecnie milion ton rocznie.

Z ogólnej ilości miliona ton zboża przez elewator gdyniński przeszło 53%, przez elewator gdański, którego pojemność składowa wynosi 80.000 ton — 39%, a przez elewator szczeciński — 8%. Oddział Morski Państwowych Zakładów Zbożowych zatrudnia obecnie w zespole GD 323 pracowników, a praca w elewatorach prowadzona jest przez cały rok na trzy zmiany.

W miarę rozwoju produkcji rolnej uruchomione zostaną dla obrotu zagranicznego również elewatory w mniejszych portach polskiego Wybrzeża. (W).

W Gdyni powstanie paczkarnia herbaty

W związku ze stałym wzrostem obrotów towarowych na terenie zespołu portowego Gdańsk — Gdynia powstaje coraz większa ilość zakładów przetwórczych, których produkcja oparta jest na importowanym lub eksportowanym surowcu. Dotychczas na terenie portu gdynińskiego nie mieliśmy dobrze zorganizowanej paczkarni herbaty. Dla usprawnienia dalszej wysyłki tego towaru w głąb kraju, importowanego przez Gdynię, w najbliższym czasie „Społem” uruchomi na terenie portu własną paczkarnię. Odpowiednie maszyny sprowadzone będą z Turcji.

Centrala Transportów Morskich zaoszczędziła 100 milionów zł

Swojego czasu informowaliśmy o nawiązaniu ścisłej współpracy Centrali Transportów Morskich w Gdyni z siedmioma Centralami różnych dziedzin przemysłowych w

zakresie handlu zagranicznego. W następnym etapie swojej działalności CTM nawiązała współpracę z dalszymi placówkami, m. in. „Metalexportem”, „Minexem”, Centralą Handlową Żelaza i Stali itp. Ostatnio w Ministerstwie Handlu Zagranicznego odbyła się konferencja, której tematem obrad była działalność CTM. W toku obrad ustalono podział i zakres współpracy pomiędzy CTM a przedsiębiorstwami usługowymi i przedsiębiorstwami importowymi drogą morską. Przedstawiciel CTM przeprowadził analizę nowej taryfy robót fizycznych „Portorobu”, w wyniku której uproszczono ujęcia klasyfikacji towarów i sprecyzowano niektóre warunki pracy przeładunkowej. Przyniesie to ok. 100 mil. zł. rocznej oszczędności dla dysponentów towaru. Na konferencji postanowiono utworzyć przedstawicielstwa CTM-u w Warszawie, Katowicach i Łodzi.

Komisja arbitrazowa Ministerstwa Żeglugi

Ostatnio zarządzeniem Ministra Żeglugi utworzona została Komisja Arbitrazowa przy Ministerstwie. Komisja ta powołana jest do rozstrzygania sporów majątkowych między przedsiębiorstwami i instytu-

wykonywać w pracowni, urządzonej nowoczesnie, kosztowności kilkudziesięciu tysięcy zł. modele redukcyjne i pogładowe różnych typów statków morskich. Posługują one jako pomoc naukową dla młodych adeptów budownictwa okrętowego, dla szkół i kursów oraz dla celów propagandowych Ligi Morskiej. Modelarnia stoczniowa uważana jest za warsztat, na którym wzorować się będą inne modelarnie na Wybrzeżu i w głąb kraju.

Wykonywać w pracowni, urządzonej nowoczesnie, kosztowności kilkudziesięciu tysięcy zł. modele redukcyjne i pogładowe różnych typów statków morskich. Posługują one jako pomoc naukową dla młodych adeptów budownictwa okrętowego, dla szkół i kursów oraz dla celów propagandowych Ligi Morskiej. Modelarnia stoczniowa uważana jest za warsztat, na którym wzorować się będą inne modelarnie na Wybrzeżu i w głąb kraju.

Otwarcie pierwszej Izby Zatrzymań dla nieletnich

Dnia 16 bm nastąpiło otwarcie pierwszej na terenie woj. gdańskiego Izby Zatrzymań dla nieletnich, którą uruchomiono przy III komisariacie MO we Wrzeszczu. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele Komendy Wo-

jewódzkiej i Miejskiej MO oraz zaproszeni goście. O konieczności powstania takiej Izby oraz o warunkach życia młodzieży przed wojną i w czasie okupacji, mówił zastępca komendanta woj. MO mjr. Franek — Kucybała.

Impregnacja sieci przyniesie 20 milionów zł oszczędności

Badania laboratoryjne wykazały, że trwałość sieci rybackich można przedłużyć o blisko 400 proc. przez poddawanie ich impregnacji. Badania wykazały, że sieci używane na wodach słodkich i na zalewach przedziewają procesom gnijnym, aniżeli sieci używane na morzu. Dla oszczędności cennego surow-

ca, władze rybne zdecydowały przeprowadzić na większą skalę impregnację sprzętu. Rozprawdzone wśród rybaków środki chemiczne dla wykonania tych zabiegów sposobem gospodarczym, nie zostały należycie wykorzystane, wobec tego postanowiono zastosować inną metodę — garbowania sieci. Morska Centrala Handlowa porozumiała się ze stacją impregnacyjną SGW w Giżycku na Mazurach, która przeprowadzi konserwację zabezpieczającą sieci dla rybołówstwa zalewowego i morskiego.

Zabiegom poddane zostaną przede wszystkim sieci wykonane z najcenniejszej przędzy bawełnianej — macco. Uzyskane w ten sposób oszczędności wyniosą 20 mil. zł. rocznie.

MIESIĘCZNIK

„PANSTWO I PRAWO“

jest doskonałą pomocą naukową dla studiujących prawo, ekonomię i nauki społeczno-polityczne. Nowy kwietniowy numer miesięcznika przynosi m. in. następujące artykuły:

prof. U. W. M. Jaroszyńskiego p.t.: „Zagadnienia urzędnicze na obecnym etapie“;
prof. A. N. P. Manfreda Lachsa p.t.: „Pakt Atlantyczny a karta Narodów Zjednoczonych“;
Mgr K. Wolk p.t.: „Wielkie i małe państwa na kongresie Wiedeńskim“;
Z. Fenchela p.t.: „Zagadnienia prawnego i sodyfikacji Prawa“;
Miesięcznik sprzedaje księgarnie

PORTY PRACUJĄ

REKORDOWY RUCH STATKÓW W SZCZECINIE

Szybkie tempo odbudowy portu szczecińskiego oraz kierowanie przez jego magazyny coraz nowych towarów eksportowych i importowych przyczyniło się do znacznego wzmożenia ruchu statków. Dnia 17 bm. do Szczecina zawiązała 1.500 statek w roku bieżącym. Jubilatami byli fiński parowiec „Leda”, który przywiózł 1257 ton celulozy. W roku ubiegłym 1500 statek na wejściu do portu szczecińskiego zanotowano dopiero w dniu 4 września.

KONIE DLA SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ
Dnia 18 bm. do portu gdańskiego przybył duński statek „Jaco”, przywożąc na swym pokładzie 319 koni, importowanych z Danii. Konie przeznaczone są dla Związku Samopomocy Chłopskiej.

EKSSPORT POLSKIEJ PAPI DACHOWEJ DO HOLANDII

Na podstawie polsko-holenderskiego układu handlowego kilku firm holenderskich zakupiło

w Polsce większe partie tektury, papieru gazetowego i papy dachowej. Holenderski statek „Julie Mari”, który obsługuje holenderską linię

regularną, łączącą Gdynię z Amsterdamem, zabrał dnia 18 bm. 175 ton drobnicy na którą składały się szkło, gwoździe, tektura i papy dachowe.

GDANSK
Wolna Strefa: Lechistan pol. Mira fin.
Kanał Portowy: Birte dun., Mars radz., Aura fin.

Dworzec Wiślany: Her-moupolis greck., Skogaland szw., H. Ibsen norw.

Basen Górniczy: Capitaine Jean Vougre franc., Narwik pol., Absalon dun., Arabella fin., Kościuszko pol., Scandinafic fin., Oskar Borleson szw.

Pomosty Wiślane: Omega radz., Capitaine Pierre Merleic fr., Banca nor.

Kanał Kaszubski: Belgien dun., Aslang dun.

GDYNIA
Nabrz. Angielskie: Delta pol., Kastor pol., Orion pol.
Nabrz. Śląskie: Turnia pol.

Nabrz. Szwedzkie: Hu-

manitas wł., Kortella fin., Irpis radz., Adolf Bratt szw., Frode szw.

Nabrz. Duńskie: Gund-borg Segrel szw., Cyri dun., Ketty szw., Ulkipan szw.

Nabrz. Holenderskie: Holmen szw., Baresund fin., Brasilien dun.

Nabrz. Pilotowe: Paragay dun.

Nabrz. Polskie: Puck pol., Hel pol., Warmia pol., Mormack Star am., Baltrafic bryt., Baltavia bryt.

Nabrz. Indyjskie: Avance dun., Niwa radz., Zwijndrecht hol., Beny Skou dun., Narocz pol.

Nabrz. Amerykańskie: Kermen fin., Gamma szw.

Nabrz. Rumuńskie: Ben-niowski pol.

Nabrz. Francuskie: Ry-sy pol.

DARY NA KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

A black and white photograph of a man in a suit and tie, standing behind a table. On the table is a small, ornate object, possibly a clock or a decorative item. The man is looking towards the camera.

A black and white photograph showing a large, dark, triangular object, possibly a piece of machinery or a structure, set against a light, textured background. The object has a dark, possibly metallic or painted surface. The background is a light, mottled grey. The image is oriented horizontally.

Fabryka Cukierków i Czekolady „Baltic” we Wrzeszczu, ję-
dar na Kongres Związków Zawodowych wykonała flakony i kos-
czki z masy karmelowej. Ze względu na swą kruchość dar ten
zbie przewieziony do Warszawy samolotem. Na zdjęciu arty-
cukiernik, ob. Kulesza przy wykonanym przez siebie wazonie k-
melowym, Ob. Kulesza pracuje w swym zawodzie 50 lat.

Z jednej strony wazonu widnieje herb miasta Gdańska, z drugiej — symbol Kongresu oraz napis „Kongres Związków Zawodowych 1949 r.“

Teatr Dramatyczny w Gdyni
"Marta Stuart", o godz. 19.30.

W wazonie znajduje się pęk róż czerwonych, wykonanych również z masy karmelowej.

i Skodziński poddają małych pacjentów szczegółowemu badaniu

Przylegający do placu barak poniemiecki został częściowo rozebrany, a w cementowych fundamentach zgromadziła się woda.

Dr Chołodkowski z zadowoleniem opowiada w przerwie podczas badania:

Następna wieś — to pobliskie Przegalino. Tutaj pracuje ekpa dr Chołodkowskiego, złożona z pielegniarek i studentów z I i V roku Akademii Lekarskiej.

„Musimy przejrzeć całe Żuwy. Zaczęliśmy od północy i suwać się będziemy stopniowo na południe. Nie opuścimy, o jednej wioski i nie pozostawimy żadnego dziecka niezbadanego. Musimy przyszedłemu pokoleniu zapewnić tężyzną fizyczne zdrowie“.

ci. Koł. ML. PCK we wsi Swoboda

W większym jeszcze stopniu wykorzystamy nasze rezerwy gospodarcze

O lepszą organizację współzawodnictwa pracy

Jednym z najważniejszych zagadnień, jakie rozważane będzie przez II Kongres Związków Zawodowych, jest niewątpliwie dalszy rozwój współzawodnictwa pracy i jego pogłębienie.

Historia ruchu współzawodnictwa, które powstaje wszędzie tam, gdzie obalono władzę kapitalistów i obszarów i gdzie masy pracujące objęły w kraju władzę, jest w Polsce z natury rzeczy krótka. Ruch ten jednak rozwinął się w naszym kraju żywiołowo i burzliwie. Skromnym jego zadatkiem, był zainicjowany w sierpniu 1945 r. przez ZWM-owców młodzieżowy wyścig pracy, w którym uczestniczyło 3.600 młodocianych robotników. W rok później młodzieżowy wyścig pracy ogarnął już ponad 100 tysięcy osób.

Przełomu w tym ruchu dokonał tow. Wincenty Pstrawski, który w lipcu 1947 r. wykonał 260% normy i wezwał górników do osiągnięcia jeszcze lepszych rezultatów w pracy. Górnicy podjęli ten apel i otąd ruch współzawodnictwa stale się rozwija i objął wszystkie gałęzie gospodarki narodowej. Dziś współzawodniczy już ponad 975 tysięcy ludzi.

NOWY WYŻSZY ETAP

Jednocześnie w ruchu współzawodnictwa zaszły poważne przemiany jakościowe. Początkowo przeważało współzawodnictwo indywidualne, później dopiero powstało współzawodnictwo zespołowe, między poszczególnymi oddziałami, zmianami, fabrykami, a nawet gałęziami przemysłu. Czyn Kongresowy w listopadzie r. ub. podniósł współzawodnictwo na wyższy poziom dzięki podejmowaniu konkretnych zobowiązań produkcyjnych na ściśle określony termin. Zobowiązania zaś pierwszomajowe i podejmowane obecnie zobowiązania dla uczczenia Kongresu Zw. Zaw. obejmują już nie tylko zwiększenie czy też przyspieszenie produkcji, lecz także podwyższenie jej jakości i pogłębienie systemu oszczędnościowego. Wprowadzenie sprawy oszczędności jako jednego z głównych czynników współzawodnictwa świadczy, że wchodzimy w nowy, wyższy etap gospodarowania, pozwalający w większym niż dotychczas stopniu wykorzystać nasze rezerwy gospodarcze.

Współzawodnictwo wkroczyło również szerzej na teren poza gospodarczy i coraz częściej, szczególnie obecnie, w okresie poprzedzającym Kongres ruchu zawodowego, przyspiesza rozwój działalności kulturalno-oświatowej, zwalczanie analfabetyzmu oraz udoskonalanie akcji socjalnej, czy też akcji higieny i bezpieczeństwa pracy.

PONADPLANOWE MILIARDY ZŁOTYCH

Wzmoczenie wydajności pracy dla uczczenia zjednoczenia klasy robotniczej, wzbogaciło kraj towarami o wartości 6 miliardów złotych. Zobowiązania pierwszomajowe, wprowadzające do współzawodnictwa nowy element — element oszczędności, dały jeszcze lepsze wyniki. Wykonane dotychczas zobowiązania produkcyjne przed Kongresem Zw. Zaw. mają wartość 1,2 miliarda. Współzawodnictwo pracy zatem, jako źródło stale wzbierającego potoku towarów, stanowi jedną z dźwigni rozwoju gospodarczego kraju i wzrostu dobrobytu świata pracy. Jest ono zarazem dowodem dojrzałości politycznej i wysokiej świadomości klasowej mas pracujących, które wkroczyły na właściwą drogę, wiodącą do socjalizmu.

Jednakże utrwalenie ulepszonej metody pracy, zastosowanych w okresie czynu kongresowego, czy wykonania zobowiązań pierwszomajowych oraz dalszy rozwój współzawodnictwa pracy, wymaga starannej i troskliwej opieki nad tym ruchem ze strony Komitetów Współzawodnictwa, które są organami związków zawodowych.

USPRAWNIC PRACĘ ORGANÓW ZW. ZAWODOWYCH

Niestety, większość tych Komitetów nie panuje organizacyjnie nad ruchem współzawodnictwa w terenie, nie kieruje nim i nie sprawuje nad nim dostatecznej kontroli. Do wielu z nich wkradły się tendencje biurokratyczne, wiele regulaminów współzawodnictwa jest skomplikowanych i niezrozumiałych dla robotnika i nie elastycznych, a więc nie uwzględniających bogactwa form i treści tego ruchu. Większość regulaminów oznacza się brakiem ściśle określonej i słusznej definicji przodownika pracy w każdej bran-

ży. Wreszcie Komitety Współzawodnictwa nie wykazywały dostatecznego zainteresowania i pomocy racjonalizatorom produkcji i wynalazcom robotniczym oraz nie zorganizowały należytej ewidencji i statystyki współzawodnictwa.

Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ podjął energiczne kroki w celu poprawy tego stanu rzeczy, czego wyrazem są m. in. odbywające się obecnie branżowe narady produkcyjno-oszczędnościowe poszczególnych gałęzi przemysłu.

Doświadczenia wielu Komitetów Współzawodnictwa, które osiągnęły poważne sukcesy, jak np. w przemyśle węglowym, włókienniczym czy papierniczym, oraz wyniki narad wskazują, że należyty rozwój ruchu współzawodnictwa uzależniony jest od popularyzacji planów produkcyj-

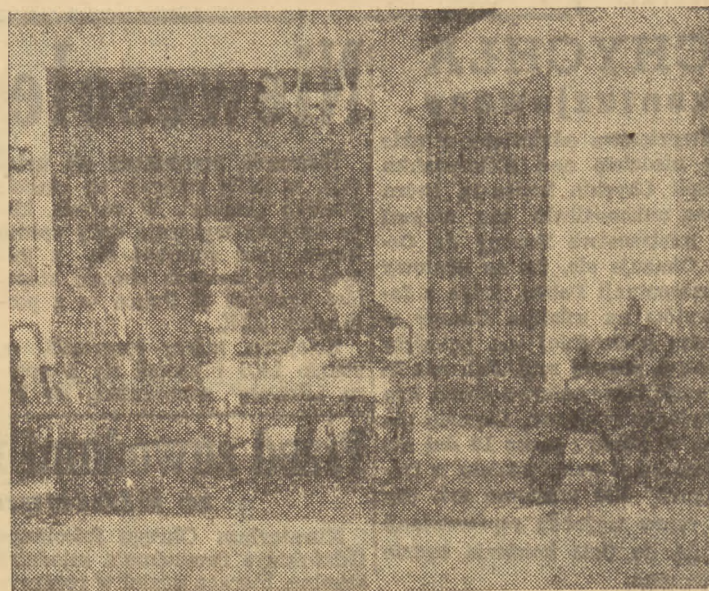
nych i oszczędnościowych wśród załóg robotników, od dokładnego zaznajomienia ich z planami pojedynczych maszyn i robotników i podejmowania dopiero na tej podstawie konkretnych zobowiązań.

Niezmiernie istotnym zagadnieniem jest również wciągnięcie w najszerszym zakresie do współzawodnictwa majstrów i inteligencji technicznej oraz upowszechnienie metod pracy przodowników, racjonalizatorów, wynalazców oraz mistrzów oszczędności, którzy muszą być otoczeni wszechstronną opieką i pomocą.

Kongres Związków Zawodowych przedyskutuje gruntownie problem współzawodnictwa i niewątpliwie opracuje wytyczne, które zapewnią temu ruchowi dalszy, wszechstronny rozwój.

J. F. Ch.

„HARRY SMITH ODKRYWA AMERYKĘ” — NA SCENIE SOPOCKIEJ



Sztuka Konstantego Simonowa pt. „Harry Smith odkrywa Amerykę” cieszy się dużym zainteresowaniem publiczności Wybrzeża. Na zdjęciu scena w gabinecie redakcyjnym Mac Phersona (Jerzy Rygter) z lewej renegeat Goolde (Stefan Chorzewski), z prawej Leon Łuszczewski, jako Harry Smith

Chrońmy naszą młodzież przed jadem kosmopolityzmu

Już nie raz pisano o kosmopolityzmie i wyjaśniano jego istotę, ale wydaje mi się, że zagadnienie to wśród wielu przedstawicieli inteligencji jest bardzo często albo nieznanie, albo zgola opacznie ujęte i omawiane z internacjonalizmem. Sądy takie o kosmopolityzmie, o burżuazyjnym kosmopolityzmie pokutują i wśród nas — nauczycieli. Ponieważ nauczyciel w swej codziennej, żmudnej pracy musi mieć jasną drogę, po której wędzie swych wychowanków, ponieważ w swej codziennej pracy polityczno-wychowawczej musi ściśle i zdecydowanie ujmować każde zagadnienie, a już ze specjalnie wystrzoną czujnością klasową podchodzić do problemu burżuazyjnego kosmopolityzmu, uważam, że do zagadnienia tego trzeba powrócić, tym bardziej, że w drugiej połowie maja będzie ono tematem prac nauczycielstwa związkowego w ramach konferencji samokształceniowych. Dla omówienia tego zagadnienia i ścisłego sprecyzowania stanowiska, Zarząd Okręgu Gdańskiego Z. N. P. zwołał w tej sprawie specjalne posiedzenie rozszerzonego plenum w dniu wczorajszym.

Halasliwa propaganda nowoupięconych kosmopolitów próbuje prze-

konać świat o świetlanej i szczęśliwej erze, jaką przyniesie ludzkości „dolarowy ultraimperializm” w postaci „Stanów Zjednoczonych Europy”, „Republiki Światowej”, „państwa światowego” itp. recept na uszczęśliwienie ludzkości. Nie jest to jednak przeszkoda, by w USA murzyńcy byli w dalszym ciągu gnębieni i by lała się krew Indonezyjczyków, by Wietnamczycy byli w sposób okrutny zmuszani do uległości wobec imperialistów, by Grecy musieli toczyć krwawą walkę o wyzwolenie ojczyzny z pod ucisku dolarowego. Aż do złudzenia przypomina to wszystko znane nam metody hitlerowskie.

Dolar dążąc do panowania nad światem, używa kosmopolityzmu jako swego narzędzia. Obóz imperialistyczny podżegaczy wojennych próbuje w ten sposób podporządkować sobie inne kraje, zahamować wzrost i konsolidację sił pokojowych świata.

Nauczycielstwo polskie uzbrojone w ludowy patriotyzm i poczucie więzi z masami pracującymi Polski i całego świata, przejdąszy szkodliwe plany imperialistów, stwierdza, że za kosmopolityzmem kryje się dążenie do agresji i pod-

bojów, że w ten sposób chce się stępić uczucie patriotyzmu i uczynić narody niewrażliwymi na ograniczenie ich suwerenności i osiągnięć późniejsze całkowite ich ujarzmienie.

Z łatwością dopatrzeć się możemy, jak różnymi sposobami agencji kosmopolityzmu rozpuszczają teoryjki obliczone na podważenie wiary w siłę również i naszego narodu. Chcą oni wytrącić narodom budującym ustrój socjalistyczny oręż walki, jakim jest dynamiczny patriotyzm i internacjonalizm mas pracujących.

Niektórzy z pośród nas nauczycieli czasem wpadają jeszcze niestety w przesadę w wartościowaniu dóbr kulturalnych na korzyść Zachodu. W rozmowach na ten temat, a nawet na lekcjach dają się niekiedy zauważyć ton serwilistyczny, bałwochwalczy stosunku do kultury burżuazyjnej. Stwarza to podatną glebę dla zatruwania duszy młodzieży kosmopolityzmem.

W pracy pedagogicznej trzeba szerzej sięgać do skarbnicy dorobku naszej literatury, nauki i sztuki, a nie poddawać się wypaczonym tendencjom uczonych burżuazyjnych, odmawiających naszemu narodowi oryginalnej twórczości i wyprowadzających każdy przejaw życia duchowego z wpływów Zachodu.

Dlatego Z. N. P. chce zmobilizować uwagę nauczycielstwa naszego województwa, aby świadomie na lekcjach rozprawiali się z kosmopolityzmem kształtując świadomość młodzieży w duchu patriotyzmu ludowego. Każdą okazję w pracy naszej w szkole wykorzystywać musimy do przepajania powierzonych nam młodzieży głęboką wiarą w siły naszego narodu.

Musimy w naszej młodzieży wzmocnić poczucie braterstwa z postępową i walczącą o swoje prawa młodzieżą całego świata. Zdecydowanie i bezwzględnie krzycząc musimy szacunek i braterstwo dla Związku Radzieckiego i demokracji ludowych. Z wyjątkowo zastrzeżoną uwagą czuwać należy, by szkodliwe wpływy nie przenikały do murów polskiej szkoły. Codzienną naszą pracą wychowawczą winniśmy kształtować młodzież w przekonaniu, że — jak powiedział Bolesław Bierut — „ideologia suwerenności i patriotyzmu ludowego i socjalistycznego, oparta na proletariackim internacjonalizmie, prowadzi do maksymalnego rozwoju sił wytwórczych, do upowszechnienia i rozkwitu kultury narodowej, do wszechstronnego rozwoju wszystkich twórczych sił narodu”.

Henryk Dankowski,

Przewodniczący Woj. Zarz. Związku Naucz. Polskiego,

DWIE DROGI

O patriotycznych księżkach i „sobie-pankach” w sutannach

Proboszcz z pow. Gubin, ks. Stefan Dobrzański, którego list wyraża pełną solidarność z oświadczeniem rządu w sprawie kościoła — jasno i uczciwie patrzy na świat.

„Obserwuję życie i widzę, że nasze państwo umożliwia zdobyć oświaty szerokim rzeszom obywateli, że buduje się coraz więcej szkół, że zmierzamy do dobrobytu. Moim celem jest również rozwój naszej ojczyzny” — pisze w swym liście ks. Dobrzański.

Podobnie, jak ks. Dobrzański,

ksi. myśli i ks. Sześciński, który, w czasie kazania w kościele w Kęsowie koło Tucholi, oświadcza: „Rząd Ludowy gwarantuje nam spokój i pomoc”.

Księża, uczeni patrzyących na życie, w Polsce jest dużo. Zdają sobie sprawę z doniosłości przemian, zachodzących w Polsce, z ich wielkiej wagi dla rozwoju kraju, dla dobra ludu pracującego, ks. Faustman, który w liście do Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” wyraził pełną solidarność z oświadczeniem rządu, księ-

Nowak i Mazur, odznaczeni Krzyżami Zasługi — księza, którzy wywiezieni w czasie wojny do Niemiec, od pierwszych chwil powstania Polski Ludowej, wzywali do powrotu do kraju, a natychmiast po przyjeździe rozpoczęli pracę w swych parafiach.

Ksiądz Wzolek, ze wsi Piotrowin na Lubelszczyźnie — przeciwnie — stara się szkodzić jak może ludziom pracy w Polsce i ich państwu. Ks. Wzolek namawia więc z ambony, by działkowicze, którzy dostali drzewo na budowę zagrod, drzewo sprzedali, lub zużyli na opał. Ks. Wzolek wykorzystuje cały swój autoritet, by wieś Piotrowin utrzymać w stanie zacofania. Ks. Wzolek realizuje politykę swych mocodawców.

A jaka jest ta polityka, prześledzić wszystkich oszczerców i kłamliwych wystąpień ks. Czajki, który, w czasie procesji w dniu 3 maja wygłosił — zamiast kazania — przemówienie polityczne, wymierzone przeciw władzom Polski Ludowej. Przemówienie pełne było oszczerstw o rzekomym prześladowaniu kościoła w Polsce. Ks. Biskup Czajka nie chce widzieć konkretnych faktów, woli nie dostrzegać swobody praktyk religijnych i daleko idącej tolerancji naszego rządu, odnawienia Krzyżami Zasługi patriotycznych księży.

Wśród odznaczonych znajduje się odznaczony pośmiertnie ks. Pawłowski, powieszony przez Niemców w obozie w Dachau, ksiądz, który przeciwny był polityce, prowadzonej w czasie okupacji przez część wyższego duchowieństwa z biskupem Kaczmarem na czele. A biskupowi Czajce bliżej jest właśnie biskup Kaczmarek, niż ci księża, którzy występowali przeciw okupantowi. Bo biskup Czajka, to przedstawiciel tej części wyższego duchowieństwa, które mu wyraźnie chodziło o za-

strzenie stosunków między Państwem a Kościołem, o sianie zamętu w kraju, o hamowanie procesu rozwoju Polski Ludowej.

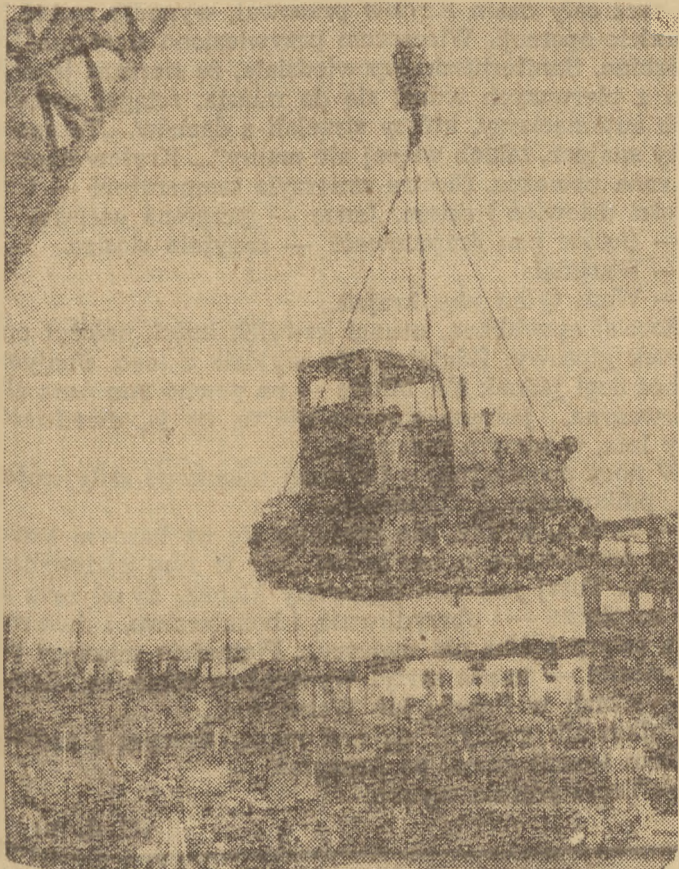
Prowokacyjne przemówienie biskupa Czajki odsłania rzeczywiste oblicze reakcyjnej części duchowieństwa. Postępowanie ks. Wzółka mówi lepiej, niż słowa, do czego dąży taka właśnie polityka części reakcyjnego kleru.

List ks. Dobrzańskiego, ks. Faustmana, coraz liczniej napływające listy wielu patriotycznych księży, świadczą, że reakcyjna polityka wyższych władz kościelnych nie cieszy się bynajmniej uznaniem uczciwie spełniających swe obowiązki duszpasterzy.

Usiłowaniami siania zamętu przeciwstawiają ks. Faustman i inni, konkretne fakty — przykłady rozwoju gospodarczego, wzrostu dobrobytu, swobody praktyk religijnych.

Mirosława Grabowska

W STALINGRADZKIEJ FABRYCE TRAKTORÓW



Zadawanie gotowych traktorów

PARYŻ... PARYŻ!

Wielki reportaż WANDY WASILEWSKIEJ

napisany specjalnie dla tygodnika

»KOBIETA«

znajdziecie w numerze 19.

Już jest w sprzedaży.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INŻYNIERUNO MORSKICH GDANSK - HOLM
poszukuje
MAJSTRA KAFAROWEGO
na wyjazd do Szczecina
Warunki do omówienia w Centrali PRIM
Gdańsk - Holm. 1396/k

GDANSKI URZĄD MORSKI
poszukuje
MASZYNISTEK I KREŚLARZY
od zaraz
Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Wydział Personalny, Wrzeszcz, Morska 22. 1406/k

OGŁOSZENIE KONKURSU
DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Gdańsku
ogłasza konkurs na dzierżawę bufetów kolejowych
na stacjach:
Bydgoszcz wąskotorowa, Elbląg - Zdrój, Kistl'ce, Kościerzyna, Nowy - Staw, Pełpin, Skórcz i Wierzbuchin.
Termin składania ofert do dnia 8. 6. 49 r. o godz. 12.00. Warunki konkursu ogłoszone na większych stacjach. Bliszych informacji udziela się w Dyrekcji OKP w Gdańsku pokój 153 w godz. od 9-12-ej. 1436/k

SPRZEDANY
w drodze przetargu
SAMOCHÓD OSOBOWY
FORD - EIFEL NA CHODZIE
Składanie ofert do 30 maja br. Otwarcie ofert dnia 31 maja o godz. 12-tej.
P.Z.G.S. „Samopomoc Chłopska”
Starogard, Pl. 1 Maja 14. 1434/

WADERSKI JANUSZ zagubił dokument P.U.R. Szczecin, wydany 3. V. 1948 r. Nagrodę wypłaci, Ołwa Plastowska 20. 1419

POTRZEBNY natychmiast rutynowany buchalter. Oferty proszę składać, Spółdzielnia Inż. Bud. „Filar” Włocławek, ul. Włocławska 1a. 1417

ZA DŁUGI żony Miron Rejny nie odpowiadają. Miron Mieczysław. 1423

SKRADZIONO dowód osobisty PKP Gdańsk, na nazwisko Leszczak Maria, Gdańsk. 1432

ZGUBIONO legitymację Związku Transportowców wydaną 20. I. 1948 r. Włocławska Stefania. 1433

ZGUBIONO kartę repatriacyjną Kowno, Czerschewicz Bronisław, żona Stanisława, odcinek zameldowania, książeczka wojskowa RUK Kowno, metrykę urodzenia, metrykę ślubu. 1403

ZGUBIONO książkę meldunkową Elbląg, Pl. Wolności 10. Z.O.M. 1435

ZGUBIONO legitymację PPR, zaświadczenie PUBP, świadectwo egzaminu D.O. K.P. Gdańsk, legitymację Zw. Zaw. Mieczysław Tadeusz, Łębork, Tczewska. 1424

ZGUBIONO kartę RUK 606 Grajewo, zaświadczenie o bywalstwie polskiego, metrykę urodzenia, zameldowanie. Mieczysław Tadeusz Łębork, Tczewska 14-1. 1422

GŁOS SPORTOWY

CHYCHŁA
kontuzjowany

Zwycięstwo odniesione w ubiegłą niedzielę nad Koleczyńskimi okupili Chychła kontuzją, która może uniemożliwić mu wyjazd na mistrzostwa Europy do Oslo. Okazuje się, że as atutowy reprezentacji Polski, jeden z faworytów na mistrza Europy w wadze półśredniej ma pęknięty ścięgno u prawej ręki. Jak nas informuje kierownictwo obozu kondycyjnego w Oliwie, Chychła ma rękę w gipsie i przez 10 dni nie będzie mógł wziąć udziału w treningach. Nie wiadomo też, czy do czasu wyjazdu reprezentacji Polski do Oslo kontuzja będzie wyleczona.

Niewesołe perspektywy Lechii

Niewesoło przedstawia się sytuacja, w jakiej znajduje się obecnie gdańska „Lechia”. W okresie, kiedy drużyna wykazuje duży spadek formy, musi zmierzyć się z jednym z najlepszych obecnie zespołów ligowych w Polsce — z poznańskim ZSK.

Kolejarze, którzy rozgromili ostatnio IKS i uporali się z groźną „Polonią” warszawską, nie będą przypuszczalnie zbyt „gościnni” także i dla Beniaminka Ligi.

Ciekawi jesteśmy, co wpłynie na to, że drużyna „Lechii”, która zarówno w ub. sezonie, jak i na początku sezonu obecnego rokowała jak najlepszą nadzieję na przyszłość, tak przed obniżeniem swojej formy. Obserwując grę z AKS-em odnieśliśmy wrażenie, że zespół gdański utracił nie tylko kondycję,

ale i chęć do gry. Pozwolono narzucić sobie system gry półgórnej, który wymaga nie tylko szybkości, ale i opanowanej gry głową. Drużyna ZSK nie holduje wprawdzie temu systemowi, jednakże ze względu na twardość i wyjątkowo szybki i bramkostrzelny atak, jaki posiada, jest zdecydowanym faworytem niedzielnego spotkania.

Dalsze mecze ligowe, jakie rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę, przedstawiają się następująco: w Krakowie „Wisła-Gwardia” zmierzy się z warszawską „Legią”, w Warszawie „Polonia” gościć będzie AKS (Chorzów), w Chorzowie „Ruch” grać będzie z „Górnikiem” (Szombierkami), w Łodzi LKS pokusi się o zwycięstwo nad „Cracovią” i wreszcie w Bytomiu „Polonia B” gościć będzie poznańską „Wartę”.

Przed zawodami młodzieży szkolnej
w Elblągu i Tczewie

Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego zawiadamia młodzież szkolną, biorącą udział w rozgrywkach piłki ręcznej w dniu 29 bm. w Tczewie i Elblągu, że ci z uczestników rozgrywek, którzy zakwalifikowali się do finału wojewódzkiego biegu narodowych, winni być zastąpieni w rozgrywkach piłki ręcznej przez graczy rezerwowych swoich drużyn.

Kach piłki ręcznej w dniu 29 bm. w Tczewie i Elblągu, że ci z uczestników rozgrywek, którzy zakwalifikowali się do finału wojewódzkiego biegu narodowych, winni być zastąpieni w rozgrywkach piłki ręcznej przez graczy rezerwowych swoich drużyn.

Kielas, Mańkowski i Boniecki
startują w biegu IKP w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W dniu 26 bm. odbędzie się w Bydgoszczy 4-ty doroczny bieg na przełaj Ilustrowanego Kuriera Polskiego.

Na liście zgłoszeń figurują, oprócz wielu młodych biegaczy, Kurpesa (zwycięzca biegu IKP w r. 1946), Janczyk z LKS „Wiślanin”, Dzwonkowski (zwycięzca biegu IKP w r. 1947), Świnar-

ski („Spójnia-Zryw”). Dalsi zawodnicy to Korban, Boniecki, Olszewski, Kielas i Mańkowski z gdańskiej „Lechii”, najlepszy biegacz Warszawy — Czajkowski, czołowi biegacze poznańskiej „Warty”, Wierkiewicz, Rogalski, doskonały zawodnik poznańskiego „Drukarza” — Piotrowski, mistrz Pomorza — Łowicki („Pomorzanie” Toruń) i wielu innych.

NASI CZYTELNICZY PISZA

W Drewnicy sprzedaje się masło
w niemieckim opakowaniu

Dnia 13 maja br. zakupiłem w prywatnej mleczarni na Żuławach we wsi Drewnica u ob. Wilkema masło opakowane w autentyczny niemiecki masłany papier pakunkowy z napisem „Deutsche Feine Molkereibutter — Milch- und Fettwirtschaftsgebiet Pommern”.

Ob. Wilkema był przed 1939 r. właścicielem mleczarni w Gdańsku.

Papier przesyłam w załączeniu i zapytuję, czy polskie masło powinno być sprzedawane w niemieckim opakowaniu. J. Sz. (nazwisko znane redakcji).

Deutsche Feine
Molkereibutter

Milch- und Fettwirtschaftsgebiet Pommern

ungefalten

Molkerei Wilhelmsdorf

Na horyzoncie

Restauracja,
czy pijalnia wód „gazowych”

Przeznaczeniem restauracji powinno być przede wszystkim przygotowanie posiłków dla tych, którzy nie mogą zjeść obiadu w domu. Nie wszystkie jednak restauracje na Wybrzeżu spełniają to zadanie. Np. w Restauracji Obywatelskiej w Orłowie już o godzinie 16.00 nie można dostać nie tylko obiadu popularnego, ale nie w ogóle gorącego do jedzenia. W godzinach popołudniowych Restauracja Obywatelska służy jedynie jako pijalnia wód „gazowych”.

Ćwierćfinały
pucharu Davisa

WARSZAWA. W rozgrywkach III rundy strefy europejskiego pucharu Davisa spotkały się następujące państwa:

Czechosłowacja z Francją, Węgry ze Szwajcarią, Szwecja z Jugosławią i Włochy z Chile.

LONDYN. W meczu o puchar Davisa Chile pokonało Egipt 3:2. Decydujący punkt dla Chile zdobył Balbiers, bijąc Coena 2:6, 6:4, 8:6, 6:1.

Ilia Erenburg
BURZA

tlum. St. Strumph - Wojtkiewicz (192)

— A Niemcy krzywdzili? — zapytał Kryłow.
— Zaraz po przyjeździe grabili, samowar mi wynieśli, budzik. Ale później nie zagladali tu...
Do rozmowy wrócił się nagle chłopiec:
— Mamo, Otto przychodził co wieczór.
— Co kłamiesz.
Chłopiec zaszlochął.
— Nie kłamie... Otto ze mną się bawił, z tobą bawił.
Kobieta odwróciła się. Kryłow mocno poczerwieniał i wyszedł.
Zaciągnęła go do siebie jakaś starszuszka.
— Posiedź tu, kochany. Daj się napatrzeć... Nasz przecie jesteś, rodzony...
Plakała i płacząc częstowała Kryłowa to twardą kielbasą, to niemieckim miodem, na który Dymitr Aleksiejewicz się marszczył, pokazała mu fotografię.
— Syn mój w wojsku, a Mile Niemcy gdzieś popędzili...
Nad domem, w którym jeszcze wczoraj mieściła się nie miecka komendantura, podniesiono czerwoną flagę. Poniewierali się teczki ze sprawami, gazety, portret Hitlera w kolorach — pod nim był napis: „oswobodziciel”. Dymitr Aleksiejewicz wpadł w furję, zaczął jak dziecko deptać portret. „Żrebiec przeklęty”...
Kobieta opowiadała:
— Kiedy zaczęli się stąd wynosić, nadbiegł Łosinow, był u nich burmistrzem, krzyczy: „mnie weźcie”, a Niemiec odpowiada mu: „Idź do takiej owakiej, co nas obcho dzisz, magazyny pozostawiamy, a ciągnąć się z takim łajmem...” Wszystkie takie słowa umiał po rosyjsku. Łosi-

now przyszedł do mnie. „Napisz mi, że ja twojego Ignacka od szubienicy uratowałem, dam ci za to krowę”... A na wieczór przyszedł czerwoni...

Kryłow podchwycił:

— Czerwoni?...

Kobieta uśmiechnęła się przeprasząco.

— Ponabierał się od nich...

— Niejednego! — zagroził Dymitr Aleksiejewicz — i paskudztwa do łbów, i weneryków; niech ich diabli wezmą, zawzięli całą ziemię...

Później zobaczył lekarza Gałkina. Lekarka miała przełamana rękę. Niemiec skatował ją — Gałkina przechowała w szpitalu miejskim dwu kransoarmiejców, przepawiła ich do partyzantów.

Czymś przypominała Kryłowowi jego nieboszczkę żonę — siwe pasmo wśród ciemnych włosów, fioletowe żyłeczki na twarzy, dostaje zadyszki z powodu wzruszenia. Dymitr Aleksiejewicz wysłuchał suchej relacji o tym, co przeżyła, zagroził:

— Jest pani bohaterem. Proszę mi pozwolić, że uściskam. Wie pani, draństwa tu sporo, powietrze niezbyt świeże, miło napotkać swojego człowieka, mówię, radzieckiego człowieka...

Odpowiedziała cichym głosem:

— Nie robiłam nic nadzwyczajnego. Męczyli wszystkich...

Chciała coś dodać, ale najwidoczniej zabrakło jej słów. Kursk. Dlaczego wciąż pcha się do głowy, a gdzie te słowniki... Ze zmęczenia — idiotyczne myśli... Ileż domów wysadzili, co za barbarzyńcy! A miasto piękne, rzeczka, pod górę prowadzi stroma ulica... I wszędzie napisy „Tyłko dla Niemców”. Niech ich diabli wezmą, czy ziemia jest również tylko dla nich. Kogo, pytam się, chcieli już pogrzebać... Wszystko rozorali. Ludzi zmęczeni, zapaskudzeni. Trudno będzie po wojnie, nie tylko domy trzeba budować, ale i ludzi odhodować. Po raz pierwszy zamyslił się Kryłow nad przyszłością. Nie mógł sobie wyobrazić, jak się to wszystko skończy. Zaczęło się od razu. Dobrze



Wiosna i wypieki motocyklowy (I-sza eliminacja do Wszechpolskich Mistrzostw Polski) w Warszawie. Na zdjęciu — Bieg 111, na wirażu Cieszkowski (74), Rzymek (62) i Gogulski (73)

Wielkie igrzyska sportowe
szkół Zjednoczenia Energetycznego

W dniach od 21 do 22 bm. odbędą się w Gdańsku wielkie igrzyska sportowe młodzieży wszystkich szkół należących do Zjednoczenia Energetycznego Polski północnej.

W zawodach weźmie udział 5 reprezentacji szkół Zjednoczenia Energetycznego tj. Zjednoczenia Szczecińskiego, Poznańskiego, Olsztyńskiego, Pomorskiego i Gdańskiego.

W ramach igrzysk odbędzie się m. in. turniej eliminacyjny piłki koszykowej, siatkowej i piłki nożnej do ogólnopolskich igrzysk, które zorganizowane zostaną w Zabrzu w dniach od 30 czerwca do 3 lipca br.

W skali ogólnopolskiej igrzyska

rozegrane zostaną w 3-ch grupach: Polski Północnej, Południowej i Centralnej.

Tenisowe mistrzostwa
Francji

PARYŻ. W środę rozpoczną się na kortach stadionu Roland Garros w Paryżu tenisowe mistrzostwa Francji w konkurencji międzynarodowej. W zawodach weźmie udział ponad 150-ciu tenisistów z 19-tu krajów, m. in. z Czechosłowacji, Szwecji, Włoch, Francji, Stanów Zjednoczonych, Węgier i Anglii.

Obowiązkiem odpowiednich władz jest zbadanie tego skandalicznego wybruku i pociągnięcie do odpowiedzialności zarówno właściciela mleczarni jak i winnych karygodnego zaniedbania urzędników starostwa gdańskiego. (Red.)

Dyrekcja lasów państwowych wyjaśnia

W odpowiedzi na naszą notatkę, umieszczoną w Nr 120 z dnia 3 bm. pod tytułem „Nadleśnictwo Skrzyszewo zaniedbuje swoje obowiązki” Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego wyjaśnia:

„Stabe tempo wywozu drewna tartaczego w Nadleśnictwie Skrzyszewo do Tartaku Państwowego w Kolbudach zostało wywołane niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w okresie zimowym, wpływającymi ujemnie na star. dróg. Do czasu zakończenia wiosennych prac rolnych zaopatrzenie tartaku w surowiec następuje z Nadleśnictwa Sobowidze i Mirachowo z zapasów znajdujących się na stacjach kolejowych. W obecnej chwili stan surowca na placu tartaczym zabezpiecza pracę na okres jednego miesiąca. Dostawa surowca w tej chwili została już bardziej usprawniona i trwa bez przerwy”.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

KS. PROBOSZCZ E. KAMIŃSKI, SIERAKOWICE. Sprawdzono przez nas okoliczności i treść rozmowy, jaką miała w jedną z ubiegłych niedziel grupa robotników Stoczni Gdańskiej z księdzem w Sierakowicach potwierdzają całkowicie słuszność naszego artykułu. To, że rozmową robotników był jakiś inny ksiądz a nie proboszcz Sierakowic, absolutnie nie zmienia istoty sprawy.

PRACOWNIK STOCZNI PAŃSTW. NOCNEJ. Uwagi Wasze okazały się słuszne. Dzięki Waszej uwadze usunięto na czas zaistniałe braki. Prosimy w dalszym ciągu o natychmiastowe alarmowanie redakcji w podobnych wypadkach.

OB. MACIEJEWSKI, WIERZCHUCINO. Sprawa przez Wasz poruszona jest w trakcie załatwiania.

pamięta tamten ranek niedzielny... Może zresztą to nie zaczęło się wtedy, wcześniej — od Polski, od Madrytu, może jeszcze wcześniej, kiedy wyskoczył ten żrebiec... Więc może również nie zakończy się od razu. A dobrze byłoby, gdyby się skończyło, gdyby ludzie przez sto lat nie słyszeli tej paskudnej muzyki. Człowiek się nastuchał miotaczy min i tego jednego żałuje — dlaczego nie słuchał przed wojną słowików. A gdzie te słynne — kurskie? Bzdura, przecież teraz jest zima...

Przez cały dzień Kryłow pracował, wypadło zrobić jedenaście operacji. Wieczorem przywieziono sierżanta Kuskusina. Sanitariuszka opowiedziała, że sierżant jako jeden z pierwszych wdarł się do miasta, ścigał niemieckich automaciarzy, którzy strzelali z dachów. „To znakomity snajper, takich więcej nie mamy”... Kryłow obejrzał — rana poważna. Siostra zmierzyła temperaturę — trzydzieści dziewięć i osiem. Jasne — gangrena gazowa.

— Będzie pan amputować? — zapytała siostra.

— Warknął:

— Wam tylko aby krajać...

Rozciął opuchliznę, usunął kawałek kości, nałożył opatrunków gipsowych. Zdaje się, że wyjdzie z tego. Snajper... A bez nogi jednak źle. Młody na pewno tam żona albo dziewczyna, jednym słowem nie to, co ja, dwadzieścia trzy lata, w samym rozkwicie...

W nocy opowiedział o Gałkinej członkowi rady wojennej, pułkownikowi Tiszczenko.

— Takich, wiecie, nie znajduje się na każdym kroku. Kość przełamana, a ona mówi „nic w tym nadzwyczajnego”... Tutaj jest taki popłatany kłębek, że od razu się nie rozpląta — i obrzydliwość, i bohaterstwo, i dwa razy dwa cztery i nikt nie wierzy... Piętnaście miesięcy pod Niemcami — to nie żarty! Wyobrażam sobie, co Niemcy nawyrabiali w Paryżu lub Warszawie...

Pułkownik pochylił się nad mapą, tłustym i krótkim palcem wodził gdzieś po Dnieprze.

— Teraz pójdzie szybko.

(C. d. n.)